

Sygn. akt V ACa 442/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Leszek Jantowski (spr.)

Protokolant: stażysta Adrian Jastak

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2021 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa F. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 22 czerwca 2020 r., sygn. akt I C 144/19

I.zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. (pierwszym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 listopada 2018 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałym zakresie;

b) w punkcie 2. (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.611 zł (osiem tysięcy sześćset jedenaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.700 zł (siedem tysięcy siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Leszek Jantowski

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt V ACa 442/20

## UZASADNIENIE

Powód F. D. domagał się zasądzenia od (...) S.A. w S. kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W uzasadnieniu wskazano, że w dniu (...) syn powoda M. D. uległ wypadkowi drogowemu, za który odpowiada posiadacz samochodu, który był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...). Wskutek tego wypadku nie jest możliwe

utrzymanie prawidłowej, normalnej więzi pomiędzy nim a jego synem, co świadczy na rzecz tezy, iż doszło do naruszenia dobra osobistego powoda, a w ślad za tym możliwe jest domaganie się odszkodowania w trybie 448 k.c.

Pozwany (...) S.A. w S. domagało się oddalenia powództwa. Pozwany stał na stanowisku, że nie doszło do całkowitego zniweczenia więzi bliskości i więzi emocjonalnej pomiędzy powodem oraz jego synem.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy w Elblągu w sprawie z powództwa F. D. przeciwko (...) S.A. w S. o zapłatę:

1. oddalił powództwo;

2. odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego.

***Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie następujących ustaleń i rozważań:***

W dniu (...) r. w miejscowości K. na drodze krajowej nr (...) miał miejsce wypadek drogowy, w którym uczestniczył syn powoda - M. D.. Do wypadku doszło na skutek zawnionego zachowania kierowcy posiadającego umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z pozwanym Zakładem (...).

Poszkodowany w wyniku wypadku doznał urazu czaszkowo-mózgowego z następowym spastycznym porażeniem czterokończynowym. Przebył także uraz wielomiejscowy i wielonarządowy (stłuczenie i obrzęk mózgu, złamanie i podstawy przedniego dołu czaski po stronie prawej, złamanie żuchwy zwichnięciem stawu skroniowo-żuchwowego lewego, złamanie żeber od VII po stronie prawej, stłuczenie płuca z odmą opłucnową prawostronną), doznał złamania kości lewej ramiennej, złamania kości lewego śródreżca, otwartego złamania prawej kości udowej i złamania lewej kości udowej. Syn powoda leczony bezpośrednio po wypadku operacyjnie, następnie od dnia 15 października 2009 r. był przeniesiony do Hospicjum w E., gdzie przebywał do 27 kwietnia 2009 r., wielokrotnie poddawany był rehabilitacji w warunkach stacjonarnych. Uszczerbek z powodu uszkodzenia narządów funkcji wynosi 100%, stan ten jest utrwalony, nie jest możliwe wyleczenie powoda w przyszłości.

U M. D., pomimo systematycznego, aktywnego i wielospecjalistycznego leczenia w obrazie neurologicznym utrzymuje się porażenie czterokończynowe z zanikami mięśniowymi, wzmożonym napięciem mięśniowym i z przykurczami w stawach powodujące konieczność całodobowej opieki osób trzecich w związku z niezdolnością powoda do samodzielnej egzystencji. Wymaga stałego leczenia, głównie rehabilitacyjnego.

Wyrokiem z dnia 15 października 2012 r. w sprawie I C 63/22 Sąd Okręgowy w Elblągu przyznał na rzecz M. D. od pozwanego tej sprawie Zakładu (...) odszkodowanie i rentę za szkodę doznaną przez niego w wyniku wypadku drogowego.

Z opinii biegłego z zakresu psychiatrii i biegłego z zakresu psychologii wynika, że u powoda rozwinął się na gruncie sytuacji jego syna po wypadku drogowym zespół dezadaptacyjny pod postacią zaburzeń depresyjnych przewlekłych trwających nieprzerwanie od wypadku. Więzy emocjonalna powoda z synem była i jest prawidłowa. Natomiast na skutek niepełnosprawności M. D. wynikającej z wypadku nie jest możliwe, aby ich relacje były typowe w rozumieniu relacji ojciec – syn - charakterystycznej dla osób zdrowych. Obecna relacja opiera się przede wszystkim na konieczności wykonywania przez powoda funkcji opiekuńczych (higienicznych, fizjologicznych) wobec syna, co jest zresztą zgodne z jego poczuciem obowiązku, wynikającego między innymi z prawidłowo wykształconej więzi z okresu przedchorobowego.

Powoda i jego syna łączyła i łączy silna więź rodzinna, powód nieprzerwanie obdarza syna miłością ojcowską. Powód z uwagi na bardzo ciężki stan zdrowia syna uniemożliwiający normalne, typowy z nim kontakt bardzo przeżywa tę sytuację.

Przechodząc do rozważań Sąd Okręgowy wskazał, że powód uzasadniając żądanie odwoływał się do trzech uchwał Sądu Najwyższego, z których wynika, iż sąd może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę osobą najbliższym

poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu. W orzeczeniach tych wywodzono, że osoba bliska doznaje własnej szkody w związku z ciężkim i trwałym uszczerbkiem osoby bliskiej dla niej oraz, że istnieje dobro osobiste osoby bliskiej w postaci więzi emocjonalnej z członkami rodziny. Do naruszenia tego dobra osobistego może doprowadzić tylko poważne i trwałe inwalidztwo bliskiego powodujące niezdolność do nawiązania więzi rodzinnej. Chodzi zatem o faktyczne wyłączenie możliwości nawiązania i utrzymywania tej więzi (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego (7 sędziów) z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 60/17).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powyższy pogląd Sądu Najwyższego został przez ten Sąd zweryfikowany w uchwale składu 7 sędziów z dnia 22 października 2019 r. INSNZP 2/19, z której wynika, że osobie bliskiej poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia, nie przysługuje zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. W uzasadnieniu uchwały stwierdzono między innymi, że podstawy do dochodzenia zadośćuczynienia przez osoby bliskie poszkodowanego nie można również upatrywać w art. 446 § 4 k.c. oraz 445 k.c. W analizowanej uchwale krytycznie oceniono uchwałę z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 69/17 i w konsekwencji wyrażono pogląd, że brak jest podstaw do konstruowania dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej z osobą bezpośrednio poszkodowaną czynem niedozwolonym, zatem nie może dojść do naruszenia dobra osobistego człowieka, wówczas gdy osoba jemu bliska doznała rozstroju zdrowia w wyniku czynu niedozwolonego.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że powód konstruując powództwo opierał się na odmiennych aniżeli przyjęte w uchwale z dnia 22 października 2019 r. założeniach, które okazały się błędne. Nie negując tego, że doszło do zaburzenia funkcjonowania rodziny powoda i jego relacji z synem na tle jego stanu zdrowia po wypadku, to jednak ten stan nie daje podstaw do tezy, że ma miejsce naruszenie jakiegokolwiek osobistego powoda, a w ślad za tym, że z tego tytułu przysługuje mu odszkodowanie.

Z tych też przyczyn Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Na podstawie art. 102 k.p.c. sąd orzekł, jak w pkt 2 wyroku mając na uwadze sytuację majątkową, w jakiej znajduje się powód oraz fakt, że w dacie wytoczenia powództwa powód mógł zasadnie - na podstawie ówczesnie występującej wykładni art. 448 k.c. na tle stanów faktycznych podobnych do tego, jaki ma miejsce w tej sprawie - zakładać, że istnieją podstawy do konstruowania powództwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości.

Przedmiotowemu wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., polegającą na przyjęciu, iż powodowi nie przysługuje zadośćuczynienie w związku z niepełnosprawnością syna M. D., który na skutek czynu niedozwolonego z dnia (...) roku doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w wysokości 120.000, 00 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia 20 listopada 2018 r. do dnia zapłaty,
2. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o:

1. oddalenie apelacji;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z należną opłatą skarbową od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

## **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja była w przeważającej mierze uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, jednak z prawidłowych ustaleń wywiódł wadliwe wnioski odnośnie do braku naruszenia po stronie powoda jego dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych z synem.

Sąd pierwszej instancji uzasadniając swoje rozstrzygnięcie odwołał się do poglądu przedstawionego w uchwale Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 22 października 2019 r. (sygn. I NSNZP 2/19, OSNKN 2020/2/11), zgodnie z którym „osobie bliskiej poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia, nie przysługuje zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c.“

W ocenie Sądu Apelacyjnego pogląd ten nie jest już aktualny z uwagi na wprowadzenie do kodeksu cywilnego art.446<sup>2</sup> k.c., zgodnie z którym „w razie ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, skutkującego niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny poszkodowanego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę“.

Przepis ten został dodany przez art. 1 ustawy z 24.06.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2021 poz.1509) i obowiązuje od dnia 19.09.2021 r. Stanowi on reakcję na występujące w orzecznictwie i piśmiennictwie rozbieżne poglądy dotyczące możliwości dochodzenia przez osoby najbliższe roszczenia o zadośćuczynienia w razie naruszenia więzi rodzinnej, odmiennego, aniżeli zerwanie więzi rodzinnej, o której mowa w art.446 § 4. Przepis ma skutek retroaktywny, gdyż zgodnie z art.2 nowelizacji „do zdarzeń, których skutkiem jest niemożność nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej przez najbliższych członków rodziny z poszkodowanym z powodu wyrządzenia u niego ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, powstałych przed dniem wejścia u niniejszej ustawy, stosuje się przepis art. 446<sup>2</sup> ustawy zmienianej w art. 1”.

Niezależnie od tego zdaniem Sądu Apelacyjnego także przed uchwaleniem przepisu art.446<sup>(2)</sup> k.c. na akceptację zasługiwało stanowisko, które przyjmowało, że sąd może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu (zob. w szczególności uchwała SN (7) z 27.03.2018 r., III CZP 60/17, OSNC 2018/9, poz. 83; uchwała SN (7) z 27.03.2018 r., III CZP 36/17, OSNC 2018/11, poz. 103; wyrok SN z 9.08.2016 r., II CSK 719/15, OSNC 2017/5, poz. 60). Trafnie zwracano bowiem uwagę, że przy ustalaniu treści dóbr osobistych należy mieć na względzie to, iż otwarty katalog dóbr osobistych nie tylko obejmuje dobra wymienione w art. 23 k.c., np. życie, wolność i nietykalność osobistą, lecz także powiększa się w miarę rozwoju stosunków społecznych, zaś rolą orzecznictwa sądowego jest m.in. rozpoznawanie w drodze wykładni istnienia określonego dobra osobistego, z uwzględnieniem rozwoju stosunków społecznych i zmian ocen dominujących w społeczeństwie w danym czasie. Istnieje i podlega ochronie dobro osobiste, którego istotą są więzi łączące osoby bliskie i które najczęściej jest opisywane jako więź emocjonalna łącząca osoby bliskie lub więzi rodzinne bądź prawo do życia rodzinnego. Krzywdę doznawaną przez bliskich należy traktować jako niezależną, stanowiącą naruszenie ich własnej sfery niemajątkowej, a nie pośrednią, mającą być jedynie odbiciem krzywdy doznanej przez ofiarę wypadku czy innego zdarzenia szkodzącego (zob. uzasadnienie uchwały SN (7) z 27.03.2018 r., III CZP 60/17, OSNC 2018/9, poz. 83, w której zwrócono uwagę, że „szczególna więź emocjonalna pomiędzy osobami najbliższymi, wynikająca z przynależnego każdej z nich indywidualnie poczucia bliskości i przywiązania, nierozzerwalnie związana z naturą człowieka i kształtująca jego tożsamość, stanowi wartość podlegającą ochronie prawnej na podstawie przepisów o dobrach osobistych”; podobnie K. Osajda, *Zadosćuczynienie za doznanie przez bliskiego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku*, PiP 2016/1, s. 74–79). Nie ma przy tym podstaw do rozróżnienia między zerwaniem więzi rodzinnej wskutek śmierci a niemożnością nawiązania lub rozwinięcia tej więzi pomiędzy bliskimi z powodu ciężkiego uszkodzenia ciała jednego z nich (zob. wyrok SN z 9.08.2016 r., II CSK 719/15, OSNC 2017/5, poz. 60; tak też A. Biały, *Prawo do zadośćuczynienia dla osób najbliższych w świetle uchwały Sądu Najwyższego z 27.03.2018 r., III CZP 60/17, PS 2019/7–8, s. 197–208*. Tym samym ochrona z tytułu

naruszenia dóbr osobistych przysługiwała niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach i art. 446 § 4 nie pozbawiał możliwości dochodzenia roszczeń na podstawie art. 23 i 24 oraz 448 k.c. (zob. uzasadnienie uchwały SN (7) z 27.03.2018 r., III CZP 60/17, LEX nr 2463496, gdzie podkreślono, że „przyznanie w art. 446 § 4 k.c. roszczenia o zadośćuczynienie z powodu krzywdy doznanej na skutek śmierci osoby bliskiej nie oznacza jednocześnie wyłączenie ochrony w odniesieniu do krzywdy doznanej w wyniku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi bliskości w sposób inny niż zerwanie tej więzi przez śmierć”).

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy, z poczynionych ustaleń wynika, że M. D. w wyniku wypadku doznał urazu czaszkowo-mózgowego z następowym spastycznym porażeniem czterokończynowym. Uszczerbek z powodu uszkodzenia narządów funkcji ruchu wynosi 100%, stan ten jest utrwalony, nie jest możliwe wyleczenie powoda w przyszłości (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 15 października 2012 r. w sprawie I C 62/11, k.24, opinia sądowa psychologiczno – psychiatryczna, k.190)

U M. D., pomimo systematycznego, aktywnego i wielospecjalistycznego leczenia w obrazie neurologicznym utrzymuje się porażenie czterokończynowe z zanikami mięśniowymi, wzmożonym napięciem mięśniowym i z przykurczami w stawach, powodujące konieczność całodobowej opieki osób trzecich w związku z niezdolnością powoda do samodzielnej egzystencji. Wymaga stałego leczenia, głównie rehabilitacyjnego. Z uwagi na doznany rozstrój zdrowia u M. D. zaburzone jest funkcjonowanie emocjonalne, występuje labilność emocjonalna i stany depresyjne oraz trudności z pogodzeniem się swoim stanem zdrowia. Na skutek urazu mózgowo – czaszkowego występują u powoda zaburzenia ekspresji i percepcji mowy. Nie prowadzi dialogu, używa prostych ciągów słownych, powtarza w izolacji głoski, sylaby, krótkie słowa, istotnie zniekształca konstrukcję gramatyczną zdania. Rozumie proste polecenia i komunikaty, ma trudności ze zrozumieniem poleceń złożonych. Czyta niektóre litery i krótkie wyrazy; nie pisze, ma trudności z zapamiętywaniem przedmiotów na obrazkach. Posiada bardzo ograniczony zasób słownictwa czynnego, a tym samym zaburzona jest komunikacja werbalna. Zachowane niewielkie umiejętności językowe pozwalają na kontakt werbalny wyłącznie w środowisku rodzinnym. Wskazana jest intensywna, długotrwała terapia logopedyczna oraz rehabilitacja ruchowa i psychologiczna, jednakże rokowania są niepomyślne (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 15 października 2012 r. w sprawie I C 62/11, k.24, opinia sądowa psychologiczno – psychiatryczna, k.190).

U M. D. występuje encefalopatia pod postacią otępienia, zaburzeń zachowania i emocji uniemożliwiająca samodzielną egzystencję. Jest to nieodwracalny skutek uszkodzenia mózgu w wyniku wypadku drogowego. Trwały uszczerbek na zdrowiu natury psychiatrycznej wynosi 90%. (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 15 października 2012 r. w sprawie I C 62/11, k.24, opinia sądowa psychologiczno – psychiatryczna, k.190)

Tym samym w ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości spełnienie przesłanek z cytowanego powyżej art.446<sup>(2)</sup> k.c. uzasadniające przyznanie powodowi odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Syna powoda M. D. doznał bowiem ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii wynika przy tym, że na skutek niepełnosprawności M. D. wynikającej z wypadku nie jest możliwe aby relacje powoda z synem były typowe w rozumieniu relacji ojciec – syn charakterystycznej dla osób zdrowych. Obecna relacja opiera się przede wszystkim na konieczności wykonywania przez powoda funkcji opiekuńczych (higienicznych, fizjologicznych) wobec syna (k.194). Tym samym spełniona została także w ocenie Sądu Apelacyjnego przesłanka „niemożności kontynuowania więzi rodzinnej”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przesłanka ta winna być oceniana przez pryzmat charakteru i treści więzi łączących powoda z synem przed zdarzeniem wywołującym szkodę. Z zeznań powoda (k.90, 00:28:55 – 00:43:33) wynika, że przed wypadkiem więź była prawidłowa i bardzo mocna, oboje dawali sobie wsparcie, mieli wspólne zainteresowania. Obecnie musi wykonywać wobec syna całodobowe czynności obsługowe, nie ma możliwości powrotu do poprzedniego poziomu więzi rodzinnych.

Jakkolwiek zatem nie powinno budzić wątpliwości, że „więź emocjonalna powoda z synem była i jest prawidłowa” (vide: opinia biegłych k.194), to jednak aktualizacja roszczenia o zadośćuczynienie z art.446<sup>(2)</sup> k.c. związana jest z „niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej”, której to więzi rodzinnej nie

można oceniać bez porównania jej charakteru i intensywności przed i po zdarzeniu wywołującym szkodę. Dobro osobiste, którego istotą są więzi łączące osoby bliskie, opisywane jako więzi rodzinne, jest bowiem naruszone wówczas, gdy na skutek ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nie ma możliwości nawiązania bądź kontynuacji więzi na dotychczasowym poziomie lub jej rozwinięcia. In casu występuje naruszenie w postaci niemożności kontynuowania normalnych, codziennych więzi łączących powoda z synem M. D.. Jeszcze raz podkreślenia wymaga, że krzywdę doznawaną przez bliskich należy traktować jako niezależną, stanowiącą naruszenie ich własnej sfery niemajątkowej, a nie pośrednią, mającą być jedynie odbiciem krzywdy doznanej przez ofiarę zdarzenia szkodzącego.

Odnosnie do wysokości zadośćuczynienia, przepis art.446<sup>2</sup> k.c. stanowi o przyznaniu „odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę“.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pomocne przy ustaleniu wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia powinny być kryteria wypracowane w praktyce orzeczniczej na tle art.446 § 4 k.c.

W rezultacie w ocenie Sądu Apelacyjnego do kategorii szkody niemajątkowej (krzywdy) wywołanej naruszeniem dobra osobistego w postaci „niemożności kontynuowania więzi rodzinnej” należy zaliczyć w szczególności takie uszczerbki niemajątkowe, jak: wstrząs psychiczny, cierpienia psychiczne, spadek sił życiowych, przyspieszenie rozwoju choroby, uczucie smutku, tęsknoty, żalu, poczucie osamotnienia, utrata wsparcia, rady, towarzystwa, niemożność odnalezienia się w nowej sytuacji, zaburzenia w prawidłowym funkcjonowaniu rodziny, zachwianie poczucia bezpieczeństwa. Doniosłe prawnie są również takie okoliczności, jak stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego, wiek uprawnionego, intensywność więzi między nim a zmarłym, skala bólu i cierpienia przeżywanych przez uprawnionego, stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego (zob. np. wyroki SN z 17.04.2015 r., III CSK 173/14, LEX nr 1745796; z 1.06.2017 r., I CSK 595/16, LEX nr 2323652).

Podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest przy tym funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, a zatem wszelkie ujemne uczucia, cierpienia i przeżycia psychiczne związane z utratą więzi rodzinnej z najbliższą osobą, które nie dają się w prosty sposób przeliczyć na wartości pieniężne. W konsekwencji w ocenie Sądu Apelacyjnego względem przeciętnej stopę życiową społeczeństwa powinien pełnić rolę marginalną przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, gdyż kryterium to nie może pozbawić lub ograniczyć dominującej funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia (zob. m.in. wyrok SN z 27.11.2014 r., IV CSK 112/14, LEX nr 1604651; zob. także uzasadnienie wyroku SN z 16.04.2015 r., I CSK 434/14, LEX nr 1712803; uzasadnienie wyroku z 29.11.2017 r., II CSK 137/17, LEX nr 2416279. Zadośćuczynienie powinno przedstawiać odczuwalną ekonomicznie wartość, a jego wysokość nie może sprowadzać się do kwoty symbolicznej (zob. wyrok SN z 11.07.2019 r., V CSK 179/18, LEX nr 2712254).

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy, właśnie szczególny, intensywny charakter więzi łączącej powoda z synem powinien być uznawany za czynnik zwiększający rozmiar krzywdy. Powoda i jego syna łączyły wspólne zainteresowania, pasje, byli dla siebie wsparciem, ojciec był dumny z syna, który przygotowywał się do pełnienia posługi duchownego. Więzy ta stała się niemożliwa do kontynuowania na dotychczasowej płaszczyźnie, ogranicza się aktualnie do sprawowania przez powoda całodobowej opieki nad synem, co niewątpliwie rodzi dodatkowe cierpienia związane z poczuciem bezsilności i bezradności wobec choroby syna. Z opinii biegłych wynika przy tym, że powód „jest obecnie osobą o istotnie obniżonym poziomie stabilności emocjonalnej, odczuwa duże natężenie takich cech, jak niezadowolony, złość. W kontaktach interpersonalnych często doświadcza obaw, napięć i rozdrażnień. Dominuje całościowy nastrój o zabarwieniu depresyjnym”. (k.192-193). W ocenie biegłych badany poniósł znaczące koszty psychiczne po wypadku syna, które w sposób wzmożony utrzymują się do dziś. Powoda cechuje długotrwałe przeżywanie wydarzeń związanych z niepełnosprawnością syna, jego wypadek jest dla niego nie do zaakceptowania; próbując radzić sobie ze stratą używa mechanizmów obronnych, które biorąc pod uwagę obecną ocenę stanu psychicznego nie są wystarczające. Wymaga wsparcia psychiatrycznego i psychologicznego, pomimo - na co zwrócili uwagę biegli - , że tego deklaratywnie nie chce. (k.193-194). U powoda rozwinął się zespół dezadaptacyjny pod postacią

zaburzeń depresyjnych przewlekłych, trwających nieprzerwanie od wypadku syna. Biegli zwracali uwagę na celowość podjęcia przez powoda leczenia w PZP, być może psychoterapii (k.194).

W rezultacie w ocenie Sądu Apelacyjnego nie powinno budzić wątpliwości, że krzywda powoda wynikająca z niemożności kontynuowania więzi rodzinnych z synem M. jest wyjątkowo dotkliwa, zważywszy także dodatkowo na świadomość nieodwracalności doznanego przez syna uszczerbku na zdrowiu i konieczności zapewnienia mu przez całe życie całodobowej opieki.

Wszystkie te okoliczności pozwalają w ocenie Sądu Apelacyjnego uznać za adekwatne do stopnia doznanej przez powoda krzywdy zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł. Kwota ta jest zdaniem Sądu Apelacyjnego odpowiednia do krzywdy powoda, mając na uwadze bliskie więzi łączące go z synem, stopień negatywnych doznań psychicznych wywołanych ciężkim i nieodwracalnym uszczerbkiem na zdrowiu doznany przez syna, a także utratę przez powoda jako ojca szansy udziału w realizacji planów życiowych syna.

Wskazać przy tym należy, że w pojęciu „odpowiednia suma zadośćuczynienia”, o którym mowa jest w art. 446<sup>2</sup> k.c. – podobnie, jak w przypadku art.446§ 4 k.c. - zawarte jest uprawnienie swobodnej oceny Sądu, wynikające z niemożności ze swej istoty precyzyjnego oszacowania wartości doznanej krzywdy, stanowiącej naruszenie dóbr osobistych poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, LEX nr 179739, a także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 77/18, LEX nr 2652328).

W rezultacie, uznając zarzuty apelacji za trafne Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz art.386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 20 listopada 2018 r., to jest po upływie 30 dni, od wezwania do zapłaty (k.61-63, art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art.14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz.U z 2021 r. poz.854).

Zobowiązanie z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę jest bowiem zobowiązaniem bezterminowym, do którego stosuje się art. 455 k.c. w zw. z art. 120 k.c., co oznacza, że roszczenie staje się wymagalne po wezwaniu dłużnika do jego zapłaty, a zatem od tej daty przysługują ustawowe odsetki za opóźnienie (zob. np. uzasadnienie wyroku SN z 17.06.2009 r., IV CSK 84/09, LEX nr 818614; wyrok SA w Gdańsku z 11.10.2018 r., V ACa 782/17, LEX nr 2634961; wyrok SA w Gdańsku z 10.05.2018 r., V ACa 296/17, LEX nr 2605231, wyrok SN z 26.03.2021 r., I NSNc 29/20, LEX nr 3157583).

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

Konsekwencją zmiany merytorycznej rozstrzygnięcia była także zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji. Sąd orzekł o tych kosztach zgodnie z wyrażoną w 100 k.p.c. zasadą stosunkowego rozdziału kosztów. Powód poniósł koszty obejmujące opłatę sądową od pozwu 6.000 zł (k.11), koszty zastępstwa procesowego: za pierwszą instancję w wysokości 5.400 zł (§ 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2018.265 t.j.) oraz opłatę od pełnomocnictwa 17 zł. Suma tych kwot to 11.417 zł. Iloczyn 11.417 zł i 5/6 wynosi 9.514 zł. Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5.400 zł i opłatę od pełnomocnictwa 17 zł, łącznie 5.417 zł. Iloczyn tej kwoty i 1/6 to 903 zł. Różnica pomiędzy 9.514 zł i 903 zł wynosi 8.611 zł i taką też kwotę kosztów procesu za pierwszą instancję Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda.

Na podobnych zasadach orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego. Powód poniósł koszty opłaty sądowej od apelacji 6.000 zł i koszty zastępstwa procesowego w wysokości 4.050 zł (§ 2 pkt 6 w zw. z §10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2018.265 t.j.). Suma tych kwot wynosi 10.050 zł. Iloczyn tej kwoty i 5/6 wynosi 8.375 zł. Pozwany

poniósł koszty zastępstwa procesowego 4.050 zł. Iloczyn 4.050 zł i 1/6 wynosi 675 zł. Różnica to 7.700 zł i taką też kwotę kosztów postępowania apelacyjnego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda (pkt III. wyroku).

SSA Leszek Jantowski

Na oryginale właściwy podpis.